

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 11,00
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500
poza Łodzią egz. 5500
Konto Poczto. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r.,

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 8 maja 1923 r.

Zjednoczenie Mistrzów Zduńskich „OGNISKO“

— Sp. z ogr. odp. — 722s3
Łódź, Aniżca 24.

Posiada na składzie:

pięce stylowe—białe i kolorowe od naj-
skromniejszych do najwykwintniejszych,
kafle i żelastwo wszelkiego rodzaju.

Wykonują wszelkie roboty i reperacje.

Na miejscu wystawa okazowa.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Komitet polityczny Rady Ministrów.

(wp) Po tygodniowej przerwie wczoraj w
południe odbyło się posiedzenie Komitetu politycz-
nego ministrów dla omówienia szeregu spraw z
dziedziny polityki zagranicznej i wewnętrznej, któ-
re w najbliższych dniach mają iść pod decyzję Ra-
dy Ministrów. Najbliższe posiedzenie Rady Mini-
strów odbędzie się dziś lub w piątek.

Attache poselstwa niemieckiego.

(wp) Dotychczasowy korespondent warsza-
wski „Berliner Tageblattu“ p. Wilhelm Stein zo-
stał powołany na attache prasowego poselstwa
niemieckiego w Warszawie. Jakkolwiek nominacja
ta nastąpiła przed 5 tygodniami, dopiero obecnie
nastąpiła zmiana na stanowisku korespondenta te-
go żydowsko liberalnego, dziennika. Funkcje owe
objął jego żona p. Władysława Ciesielska. Steino-
wa, Polka, pełniąc dotąd obowiązki korespon-
denci angielskich „Danz. N. Nachrichten“ poznań-
skich i śląskich organów „Deutschthumsbundu“
tudzież antypolskiej agencji Dammerta. P. Stein
pomimo swego urzędowego stanowiska utrzymuje
bardzo żywy kontakt z niemieckimi sprawami
parlamentarnymi.

TELEFONEM Z WARSZAWY

OPLATA KOMORNEGO W ZŁOTYCH

*) Decyzja Komitetu ekonomicznego mini-
strów co do podwyżek kwartalnych przeliczonego
na złote komornego przedwojennego od lokali pry-
watnych uległa zmianie o tyle, że wynosić ma nie
5 proc. kwartalnie jak projektowano lecz 8 proc.
Cyfra 15 proc. przeliczonego na złote komornego
przedwojennego która obowiązywać ma do końca
r. b. pozostaje bez zmiany.

MASŁO DROŻEJE!

*) W dniu wczorajszym zjednoczeni sklepi-
karze warszawscy podnieśli cenę masła do 12,750
marek za funt bardziej „apetyczni“ żądali 13000
mk.

Maj jest miesiącem największych udojów,
najobfitszej paszy i najtańszego masła (t. zw. „ma-
lowe“ masło). Czemu jednak w obecnym maju ma-
sło tak nagle skoczyło, pozostanie tajemnicą na-
szych ślepikarzy.

Z pobytu marsz. Focha w Polsce.

DELEGACJE BIALORUSINÓW U MARSZ. FOCHA.

WARSZAWA 7 (PAT) Dnia 6 b. m. mar-
szałek Foch przyjął na specjalnej audjencji dele-
gację komitetu białoruskiego w Warszawie. Dele-
gacja wręczyła marszałkowi jego portret, wykona-
ny przez artystę białoruskiego Ziabka, oraz adres.
Po przemówieniu p. Ładnowa, który podkreślił ko-

nieczność współpracy narodów słowiańskich w Pol-
sce i Francji, marszałek wyraził uznanie dla dzia-
łalności politycznej komitetu oraz dla jego poczyna-
nia nad zaciśnięciem węzłów współpracy polsko-
białoruskiej.

MARSZAŁEK FOCH W POZNANIU.

POZNAŃ, 7. (wł) Przez całą noc przy-
gotowywał się Poznań do przyjazdu Marszałka
Focha przybierając miasto i stawiając bramy
tryumfalne przed Zamkiem. Już od wczesnego
rana w okolicy dworca zgromadziły się olbrzymie
tłumy publiczności. Na placu przed dworcem
zgromadziły się delegacje, młodzież szkolna,
dziewczeta z kwiatami. Na peronie stała
kompanja honorowa 70 p. piechoty z orkiestrą.
Na przywitanie Marszałka Focha czekali na
dworcu woj. Bniński, generałowie Raszewski i
Milewski, prezydent miasta Ratajski, rektor
Uniwersytetu Świecieki z profesorami Stefanem
Dąbrowskim i Wrzoskiem, wszyscy konsu-
lowie francuski Dupont, czeski Gloss i t. d.

Punktualnie o g. 7 m. 45 przybył pociąg
warszawski wiozący Marszałka Focha, przybra-
ny w zieleni i zaopatrzony w napis „Niech żyje
Marszałek Foch“. Wraz z dostojnym gościem
przybyli minister spraw wojskowych gen. Sosn-
kowski z adjutantami rtm. Kielbszem i rtm.
Schmidtem, szef Misji Wojsk. Francuskiej gen.
Dupont oraz swita Marszałka Focha.

Wysiadającego z wagonu Marszałka po-
witał krótko woj. Bniński, poczem dowódca

MANEWRY WOJSKOWE W BIEDRUSKU.

Po przyjeździe na pole ćwiczeń, gdzie
przybył gen. Raszewski, rozpoczęły się manew-
ry. Marszałek Foch wyraził żywe zadowolenie
z przebiegu manewrów, podkreślając prawidło-
wość w opracowaniu tematu i jego wyborze.

ODZNACZENIE GEN. MAJEWSKIEGO.

Po udekorowaniu odznakami Legji Hono-
rowej gen. Majewskiego, pułk. Sochaczewskie-
go i pułk. Sikorskiego, udał się Marszałek wraz
z otoczeniem na śniadanie, wydane na zamku
w Biedrusku przez gen. Raszewskiego. Publicz-
ność, przypatrująca się manewrom, przyjmo-
wała marszałka owacyjnie. Na śniadaniu, po
powitaniu Marszałka i gości przez gen. Raszew-
skiego, Marszałek Foch w krótkich słowach po-
dziękował za przyjęcie i wznosił toast na cześć

MARSZAŁEK FOCH O POLSCE.

PARYŻ, 7. 5. (PAT) W wywiadzie,
udzielonym korespondentowi „Le Matin“ w
Warszawie, marszałek Foch oświadczył, że czu-
je się niezwykle szczęśliwym z powodu entuzja-
stycznego, samorzutnego przyjęcia, z jakim
się spotkał w czasie swej podróży po Polsce.
Marszałek stwierdził na podstawie rewji, odby-
tej w dn. 3—cim maja, znakomitą postawę wojsk
polskich, oraz poważną pracę, dokonaną przez
wojskowe szkoły, dodając, iż Polska będzie
mogła w najbliższym czasie stworzyć wszystko,
co jest konieczne dla obrony narodowej i potrafi
niezawodnie zapewnić nienaruszalność swego
terytorium.

miasta zdał raport. Marszałek Foch przeszedł
szy przed frontem kompanji honorowej wyszedł
na plac przed dworcem, gdzie przedefilowała
przed nim kompanja honorowa i orkiestra. Trzy
dziewczynki w bieli ofiarowały kwiaty Marszał-
kowi, który jedną z nich pocałował. Następnie
zajechał powóz zaprzężony w cztery białe konie.
Do powozu wsiadł Marszałek Foch z woj. Bniń-
skim i jechali wzdłuż szpaleru publiczności, któ-
ra zasypywała go kwiatami, wznosząc okrzyki
na cześć bohaterstwa wodza.

O godz. 8—ej odbyło się śniadanie w Zam-
ku, poczem o godz. 8—ej m. 45 przez przystro-
żone ulice miasta, wedle ułożonego z góry pla-
nu, udał się marszałek Foch do Biedruska wraz
ze switą i towarzyszącymi mu przedstawiciela-
mi władz wojskowych i cywilnych. Przy wy-
jeździe z miasta członkowie stowarzyszenia strze-
leckiego ze sztandarem przystąpili do marszał-
ka, prosząc go o wpisanie się do złotej księgi
korporacji i o oddanie pierwszego wystrzału na
nowej strzelnicy. Marszałek uczynił zadość
prośbie, poczem odjechał do Biedruska. Wzdłuż
drogi ustawił się szpaler działwy szkolnej.

Minister Sosnkowski, ocenę wygłoszoną przez
marszałka Focha, przetłumaczył na język polski
i zwrócił się do wojskowych, wzywając ich, aby
nadal pracowali tak, jak dotychczas.

W powrotnej drodze wzdłuż całej drogi oczeki-
wały Marszałka dzieci szkolne z kwiatami i cho-
ragiewkami o barwach polskich i francuskich.

O godz. 7—ej odbyło się w lokalu tow.
polsko—francuskiego krótkie przyjęcie przez
Marszałka francuskiej kolonji w Poznaniu, a o
godz. 8—ej obiad, wydany w zamku przez woje-
wodę Bnińskiego.

WARSZAWA, 7. 5. (A. W.) „Journal
de Pologne“ zamieszcza wywiad z marsz.
Fochem, w którym marszałek oświadcza, że jest
zachwycony tem, co widział w Polsce i wzruszo-
ny przyjęciem, jakiego doznał. W dziedzinie
wojskowej stwierdziłem realny postęp pod każ-
dym względem. Znalazłem również — mówił
marszałek — dodatnie rezultaty w dziedzinie
socjalnej i ekonomicznej. Polska — oświadczył
marsz. Foch wykazuje wszystkie niezbędne wa-
runki do owocnej pracy pokojowej.

Ulubieńcem i marzeniem Wszystkich Łodzianek

które co wieczór zapelniają
widownię teatru

CASINO

stał się

GAJDAROW

bohaterski amant nieknego filmu

HRABINA PARYŻA

Początek o 3-ej p. p. (6151bs)

Einstein w Łodzi

(Teoria względności)

Najbardziej sensacyjny film popularny
dotychczas wyświetlany będzie
w Kino-Teatrze „Casino“.
Dziś i w czwartek 10-go
o godz. 12 w poł.

Objasnienia tekstowe w opracowaniu zna-
nego pisarza Brunona Winawera wygło-
szone będą przed każdą z czterech czę-
ści filmu.

Bilety już są do nabycia w kasie „Casino“
i w dniu seansów od godz. 10 rano. (6156b)

Z ostatniej chwili.

NAPIĘTE STOSUNKI NA BLISKIM WSCHODZIE.

LOZANNA (AW) Delegat francuski gen. Pellet złożył przewodniczącemu delegacji tureckiej Ismodowi paszy powtórne ostrzeżenie w sprawie koncentracji wojsk tureckich na granicy Syrii. Amerykański obserwator Crevo oświadczył gen. Pellat, że Stany Zjednoczone nie będą popierać rozszerzenia właścicieli koncesji Chestera, ponieważ Stany Zjednoczone trwają wiernie przy zasadzie otwartych drzwi w Turcji.

LOZANNA (AW) 7 Stinnes za pośrednictwem kapitalistów szwajcarskich reprezentujących bank dla budowy linii kolejowych na Wschodzie poczynił delegacji tureckiej propozycję zaangażowania kapitałów niemieckich w przedsiębiorstwach kolejowych, na które została wydana koncesja koncernowi Chestera. W ten sposób kapitał niemiecki przy cichem poparciu delegacji tureckiej która wiadomo sprzeciwia się likwidacji majątków towarzystw niemieckich w Turcji, zamierza rozciągnąć na Anatolję swe wpływy tak znaczenie zredukowane podczas wojny europejskiej.

OSTRZEŻENIE.

W ostatnich czasach zjawila się w handlu pasta do obuwia, która w rysunku, umieszczonym na blaszankach, ściśle naśladuje znaną powszechnie ze swej dobroci pomadę do obuwia, mojej fabrykacji pod nazwą „DOBRA LINIA“

Znak ten towarowy zameldowany został trybem przepisany za Nr. U. P. 1229-19 do Urzędu Patentowego Rzplitej Polskiej w Warszawie. Ostrzega się przed nabywaniem tego fałszywego fikatru, gdyż tylko pasta do obuwia pod nazwą „DOBRA LINIA“ jest moim wytworem powszechnie znanym ze swej dobroci.

Łódź, Nawrot 43.

728p2

T. PALCZYŃSKI.

Hurtownia Spółdzielcza

T-wa „Rozwój“ w Łodzi

Organizuje hurtowy handel artykułami pierwszej potrzeby i surowcami niezbędnymi dla rzemieślnika. Rodaku! Nabywaj udziały, a zrobisz tam przysługę Ojczyźnie i Narodowi. Udziały po 5,000 mk. przebie: Bank Spółdzielczy, Andrzeja 3, Dom Ludowy, Przejazd 3 i Dyrekcja Okr. T-wa „Rozwój“, Podlesna 4. (6155b12)

Dwulicowość Gdańska.

SENAT GDAŃSKI REKWIRUJE GMACH AKADEMII POLSKIEJ.

GDANSK 7 5 (AW) Sprawa założenia polskiej akademii handlowej sumptem przemysłowca łódzkiego, p. Heimana, który w tym celu zakupił duży gmach w Gdańsku, doznała nowego zaostrzenia.

W ubiegłym tygodniu senat zarządził zajęcie gmachu, przeznaczonego dla akademii na rzecz urzędu mieszkaniowego, mimo, że poprzednio w gmachu tym znajdowało się kasyno oficerskie i budynki nie był używany na cele mieszkalne. Policja

gwałtem zajęła gmach wyłamując drzwi i osadzając w nim lokatorów.

„Gazeta Gdańska“ podając powyższą wiadomość zapytuje, czy nie znajdują się środki aby na zabór polskiej własności odpowiednio zareagować. W tej właśnie chwili bawia w Warszawie senatorowie gdańscy i będą zapewniać o dobrej woli Gdańska co do współzycia gospodarczego z Polską, w Gdańsku zaś senat idzie dalej drogą gwałtownej przemocy.

O większość polską w Sejmie.

ZJAZD P. S. L. UCHWAŁA VOTUM ZAUFANIA WITOSOWI I ŻADA UTWORZENIA POLSKIEJ WIĘKSZOŚCI.

KRAKÓW, 7. 5. (A. W.) W poniedziałek dn. 7 bm. odbył się w Krakowie zjazd zarządu okręgowego polskiego stronnictwa ludowego „Piast“, na który zjawili się wszyscy członkowie zarządu. Zjazdowi przewodniczył poseł Witos, który złożył sprawozdanie z sytuacji politycznej, a w szczególności omawiał starania, zmierzające do utworzenia polskiej większości parlamentarnej.

Po złożeniu sprawozdania, które wykazało zupełną jednogłębność poglądów, uchwalono

następującą rezolucję: „Zjazd okręgowy polskiego stronnictwa ludowego przyjmuje sprawozdanie posła Witos o sytuacji politycznej do wiadomości, a w szczególności jego starania, zmierzające do utworzenia polskiej większości parlamentarnej, — do zatwierdzającej wiadomości. Zjazd wyraża pełne votum zaufania tak prezesowi Witosowi, jakoteż klubowi sejmowemu, — polskiego stronnictwa ludowego“.

Rezolucja powyższa została przyjęta jednogłębnie.

W przededniu rokowań Polski i Gdańska.

GŁOSY PRASY WARSZAWSKIEJ O SOBOTNIEJ MOWIE SAHMA.

WARSZAWA 7 5 (AW) „Gazeta Warszawska“ komentując ostatnią mowę Sahma pisze m. in: „Polityka Polski wobec Gdańska musi ulec zasadniczej zmianie. Dziś już nie ma żadnej wątpliwości, że polityka nasza, jeżeli ma być skuteczna musi być mocna i zdecydowana. Środki łagodne i ustępliwość są już zupełnie wyczerpane“.

Mowę Sahma określa dziennik jako buńczuczna.

Nawiązując do mających się rozpocząć rokowań

wań polsko-gdańskich „Gazeta Warszawska“ uważa że język przedstawicieli rządu polskiego w tych rokowaniach musi być mocny i stanowczy, gdyż wymaga tego psychika współpartnerów rokowań.

„Kurjer“ Czerwony w tej samej sprawie pisze: „Sobotnia mowa Sahma dowodzi że Polska weszła w stosunku do hakatystów gdańskich na dobrą drogę. Liczenie na ich lojalność, dobrą wolę i uczciwość było błędne“.

NADUŻYWANIE AMBONY.

KOWNO (AW) 7 Biskup Karewicz wydał do ludności katolickiej list pasterski, w którym wzywa katolików litewskich do głosowania wyłącznie na listę litewskiej chrześcijańskiej demokracji. Księża odczytują list pasterski z ambon czując się zobowiązanymi do komentowania i rzucania kałumnji na wszelkie inne ugrupowania a szczególnie prowadzi się kampanję przeciwko listom polskim. Jak widać z tego kościół na Litwie uprawia oficjalnie propagandę z ambon.

KRWAWY ROZRUCHY W WIEDNIU.

WIEDEN (PAT) Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż w dzielnicy Favoriten doszło wczoraj do bójek ulicznych między nacjonalistami a socjalnymi demokratami. Nacjonaliści urządzili w Favoriten w pobliżu domu robotniczego zgromadzenie, co wywołało protesty ze strony robotników socjalistycznych.

Sytuacja stała się groźna. Policja poczyniła rozległe zarządzenia. Nacjonalistów w czasie starcia dali kilka strzałów.

I kolejarz jest ciężko ranny, pozatem 1 robotnik odniósł rany od sztyletu. Wiele osób aresztowano. Awantury trwały do godz. 11 w nocy. Policja tylko z wielkim trudem zdołała przywrócić porządek.

KONGRES ŻYDOWSKI.

WIEDEN 7 5 (PAT) Wczoraj został tu otwarty światowy kongres kobiet żydowskich w obecności prezydenta Austrii Heinischa oraz jego matki.

KOMUNIKACJA W ROSJI.

MOSKWA, 7. 5. (A. W.) W tych dniach mają zacząć kursować nowe pociągi bezpośrednie między Petersburgiem a Odessą i Człystem.

Nie tędy droga.

Polityka nasza w stosunku do Niemiec wogóle, a względem Gdańska w szczególności, jest jedną komedią pomyłek, jednym pasmem konfliktów, w których rola ofiary, stale przypadała Polsce.

Zaczęło się to w chwili śmiertelnego niebezpieczeństwa, mianowicie w czasie inwazji czerwonych hord w głąb naszego Kraju. Jedyną drogą, którą mogliśmy otrzymać bezpośrednio materiały wojenne prowadziła przez Gdańsk, który trzeba oddać mu sprawiedliwość, że swej strony robił co mógł, aby nam na tej drodze spiętrzyć możliwie dużo przeszkód i zbyłszy, w konkluzji wpadł w ręce Łajby Bronsteina i jego „czerezwyeczajki”.

Kiedy nastąpiły pokojowe czasy, walka Gdańska z Polską nie ustała wcale przybierając jedynie pokojowe formy.

Nie było śmiało rzec można, dziedzińny, w której nie robiono by nam wszelkich możliwych trudności, wszelkiego rodzaju impertynencji — nie mówiąc już o tem, że jeżeli Gdańsk kiedy dotrzymał swoje słowo, wypełnił zobowiązanie, to jedynie skutkiem... przeoczenia własnego urzędnika.

Dość wspomnieć tu o sprawie celnej, która przyniosła naszej Ojczyźnie miliardowe straty, gdyż wszystkie towary które nadchodziły z Niemiec, szły transito w myśl traktatu warszawskiego do Gdańska bez cła, bo to, tłumaczył sławetny burmistrz Salm w Lidze Narodów, Gdańsk — jest „niezależnym państwem” (Freistaat).

Stamtąd te same towary też szły do Polski bez cła, a to, tłumaczył niezrównany burmistrz Salm, Gdańsk, „jako wolne miasto (Freistaat) w Polsce nie może mieć z nią granic celnych...”

Każde nasze powodzenie na terenie międzynarodowym lub wewnątrz państwa wywoływało wśród tych stałych wielbicieli siły przed prawem oznaki żywego niezadowolenia, objawiającego się biciem Polaków mających nieostrożność znaleźć się na ulicach miasta, a obecnie objawia się wwrzucaniem z miasta spokojnych polskich obywateli.

Z naszej strony za to szły do Gdańska żywność, kartofle, węgle, szły transito miliony ton z i do Polski, dając „wolnemu miastu” olbrzymie zyski no i... gratis ogromne ilości zapisanego papieru w postaci not dyplomatycznych „zaznaczając” „zwracających uwagę”, w najjaskrawszym wypadku... protestujących, co oczywiście wprawiało w znakomity humor cały Senat gdański i było powodem nieklamanej wesołości różnych miejscowych mataforów i żydka z Mińska Jewelowsky — ego.

Ton naszych protestów oraz środki odwetowe, na wołające o pomstę do nieba nadużycia „wolnego miasta” nadają się więcej do podręcznika bon-tonu — i savoir vivre emerytowanych urzędników z Minist. Spraw Zagranicznych.

Chodziło nam, o „uzgodnienie zapatrywań”, o „uniknięcie rewizji postępowania” „załatwienie tego samego punktu widzenia” „uzgodnienie wspólnoty usiłowań” „mylną interpretację niektórych paragrafów”, tam gdzie jedynie dyplomatyczną odpowiedź — dyktował Wyspiański

było, jak go hukne w pysk
jużem myślał, że się stocyl
on się tylko krwiom zamrocył
i nie upod, bo był ścisł...

Opinia publiczna w Polsce wykazała w kwestji Gdańska tyle cierpliwości, i dobrej woli, tyle pobłażania iż trudno się dziwić dzisiaj radykalnej zmianie w tym kierunku i przypisywaniu naszych niepowodzeń zbytniej łagodności i ślamazarności Rządu.

Mowa prezydenta Wojciechowskiego na Pomorzu, rokuje, nadzieje, iż nareszcie wejdziemy na jedynie racjonalną w tym kierunku

Zwycięstwo myśli narodowej.

Zdarzenia pierwszych dni majowych w Polsce radośnym echem rozbrzmiewają po całej Polsce. W dniu 1 i 3 maja zmierzyły się ze sobą dwa obozy, dwa światy — 1-go maja międzynarodówka żydowska ciągle jeszcze marząca o swej roli przodowniczej wśród mas robotniczych całego świata — w dniu 3-go maja do głosu przyszedł, prawdziwie polskie masy narodowe.

Te bezkrwawe szranki fatalnie wypadły dla socjalizmu. Dzień 1 maja mimo nawet enuncjacji półrządowych rozmaitych komisarzy wypadł tak błado — że naprawdę wywołał on poważną konsternację w całym obozie czerwonym, który takiej nie spodziewał się klęski. Robotnik polski — co należało z góry spodziewać się, w znacznej większości odmówił wzięcia udziału w tem obcym już dziś dla niego środowisku międzynarodowej intrygi a pochód stanowiły wyłącznie żywioty wrogie państwu nie tyle z ideowych pobudek ale raczej z chęci zmanifestowania poraż wrocy, że w anarchji, bezrządzie i rozstroju sianym przez PPS, i komunistów widzą obecnie jedyną drogę do obalenia i zniszczenia zniechwilzonej przez nich Polski.

A dzień 3 maja w tym roku był stwierdzeniem zwycięstwa myśli narodowej, wszechpolskiej. Te milionowe masy Polaków, które wzięły tłumny udział w uroczystościach — to odrazem falangi robotnika polskiego, który so lidarnie manifestował wraz z całą Polską — te nieprzejrzane tłumy ludności wszystkich stanów dobitnie zaświadczyły, że idea narodowa zwyciężyła na całej linii, że znikają powoli różnice klasowe i stanowe, a w ich miejsce wy-

drogę, represji, która daleko lepiej będzie o zmianą i prędzej doprowadzi do celu, niż woływanie się na traktaty.

Polska, nie powinna zapominać iż Francja zmusiła Niemcy do dotrzymania umów. Czyż by, pan Salm chciał podzielić los Burmistrza Düsseldorfu a Gdańsk... zagłębia Ruhr? A. S.

tworzą się potężne uczucie wspólności i przynależności do potężnego i jednolitego narodu polskiego.

Dzień 3 maja w całej Polsce — uroczystości odsłonięcia pomnika Poniatowskiego w Warszawie w obecności Focha, witanego wprost spazmami radości i uwielbienia przez setki tysięcy ludzi liczący tłum — zaświadczyły, zarazem potężnie, że jad i trucizna germanofilizmu siana przez długich parę lat przez członków H. N. K. N-u i rozmaitych Pilsudskich i tow. nie da się w Polsce zaszczerpić, że dziś cała Polska przebiega potężny węzeł miłości i przyjaźni dla jedynej naszej sojuszniczki Francji.

Ostatnie uroczystości były jak już powiedzieliśmy potężnym dowodem siły obozu narodowego w Polsce. Wykazały one, że milionowe masy ludności polskiej idą wspólnie po jednej platformie myślowej i ideowej, że są gotowe bronić choćby swoją osobą idei praworządnej silnej i potężnej Polski przeciwko każdemu, kto by chciał się targnąć na te wskazania.

W Polsce niema wprowadzić faszyzmu, lecz jest zorganizowany w potężne, samoobronne organizacje naród polski, który jest gotów w każdej chwili dać srogą nauczkę wszystkim polskim sobowtórom i agentom kiereńszczyzny czy bolszewizmu. A klęska, którą poniosła międzynarodówka żydowska — czerwona w dniu 1 maja niech będzie dla nas tylko wezwaniem do dalszej walki i tępienia resztek naleciałości w Polsce, zostawionych nam jako spadek po państwach zaborczych. Za przykładem Ameryki i Włoch musimy przeprowadzić hasło: „Polska tylko dla Polaków”!

Zydzi i Deutschtumsbund.

Po manifestacji protestacyjnej z powodu zamordowania przez bolszewików ks. prałata Butkiewicza meły podmiejskie pragnąc wykorzystać ogólne podniecenie dla celów rabunkowych, starały się wywołać rozruchy antyżydowskie, do czego zresztą nie dopuściła policja, oraz energiczna postawa publiczności.

Lecz podczas słynnej naganki przeciw Polsce w r. 1919, finansowanej przez żydów, widywaliśmy w pismach amerykańskich fotografie pogromów żydowskich, organizowanych przez Polaków w odległym o 250 kilometrów od naszych granic Kiszynio, wie. Tym razem trafiła się zatem między państwo, wej mafji gratka nielada stworzenia bajki o pogromie w samym sercu Państwa Polskiego, Warszawa. I oto ekspozytura tej mafji, koło posłów żydowskich w Sejmie i Senacie, wydało bezczelną zaiste odezwę przeciw „niegodnym kulturalnego społeczeństwa i chrześcijańskich hasel miłości bliźniego aktom barbarzyństwa”, — którego „winowajcy chodzą bezkarnie”, zakończoną następującą apostrofą „Stosownie do uchwały, powziętej na plenarnym posiedzeniu „Koła żydowskiego” zwraca się prezydentum koła do ludności żydowskiej miasta Warszawy z wezwaniem, aby we wtorek dnia 17 bm. przerwała pracę i pozamykała sklepy na znak protestu przeciwko krwawym ekscesom antyżydowskim, jakich widownią była stolica Polski dnia 5 kwietnia r. b.”

Cel takiego protestu jest jasny. Gdy chasy, dzi pobiją się z apikorejsami w synagodze ilość pokle raszowanych żydów bywa częstokroć znaczniejsza niż podczas rzekomych „ekscesów”. Fotografie, wykazy ofiar, artykuły itd. mogłyby zawiesić i nie sprawiły należytego wrażenia wśród Europejczyków i Amerykanów, którzy ostatnimi czasy widywali u siebie daleko poważniejsze wystąpienia przeciw żydowskie.

To też panom z „Koła” chodziło o stworzenie manifestacji, która by przemawiała sama za siebie,

która by zohydziła Polskę w oczach zagranicy, która dała pole do przypuszczeń, iż warszawskie Antki przetrzepały skórę kilkunastu żydom z cichem aprobaturą rządu polskiego, który nie ogłosił stanu wyjątkowego, nie wysłał na ulice kłomiotów, nie zmobilizował ciężkiej artylerji w Cytadeli lub Rembertowie. Tedy narodowi żydowskiemu pozostaje ostatnia droga zaalarmowania całego świata, tem, co się dzieje na wschodzie Europy. Niechaj przybywa jakiś Mojżesz, jakiś Morgentau i uczyni z Polakami porządek!

Koło żydowskie, które ośmieliło się zarzucić polskiemu społeczeństwu brak kultury, a rządowi popieranie wystąpień zbrodniczych, posiada opinię zdecydowaną. Większość tych czoigodnych reprezentantów narodu Izraela mogłoby stanowić prawdziwie kulturalną ozdobę bolszewickich czerezwyczałek. Wszyscy zaś pozostają w stałej „parlamentarnej” znowie z niemieckim Deutschtumsbunde, działającym na szkodę Państwa Polskiego pod kierunkiem centrali w Berlinie.

Nie mieliśmy nic przeciw temu, aby na znak protestu przeciw państwowości i społeczeństwu polskiemu panowie ci wyprowadzili swój lud „z domu niewoli” do suwerennej Palestyny, gdzie ich ziomkowie znęcają się nad Druzami i Arabami, oraz gdzie istotnie prędzej czy później czeka ich krwawa łaźnia odwetu. Skoro jednak żydzi, nie pakując manatek demonstrują tylko po ulicach, muszą zapamiętać jedno. Fakt, że w stolicy Polski istnieje tak niepomierne liczba sklepów żydowskich, że ich zamknięcie może uchodzić aż za demonstrację jest rzeczywiście prawdziwym powodem do żalu dla polskiej kultury. To też kultura polska się zmobilizuje i niebawem sprawi, aby istnienie tych sklepów straciło rację bytu. Podobno trafiają się czasem Polacy wyznania mojżeszowego. Dzień 17 kwietnia doskonale się nadaje do skorygowania danych statystycznych o wrogim Polsce handlu i przemyśle żydowskim.

NA MARGINESIE.

Gdzie winowajca.

Człowiek, który ma dwie nożki, zmuszony zostaje przez przeciwności losu i nietrwałość materiałów, do nawiedzenia szewca. Właśnie taki nieszczęśliwy wypadek mnie się zdarzył.

Mistrz kunsztu szewskiego zmierzył mnie podejrzliwie okiem...

— Może buty? He? zagadnął

— Niżej trzystu „kawalków“ niech się panu nie śni. Widzi pan te trochę ochlapów i kości co żona przyniosła — to trzydzieści tysięcy marek, jak lodu.

Wszystkiemu winien panie rzeźnik, on to wywołuje drożyznę...

Poczem już nie zajmując się mną więcej, zajął się studjowaniem w gazetce kursów dewiz zagranicznych i napisał na drzwiach, gdzie widniało sporo podobnych, jakąś magiczną cyfrę 46,700.

Kiedy, byłem u rzeźnika pragnąc podtrzymać doczesne swoje istnienie, wyraziłem mu w najlagodniejszej możliwie formie, ukryty żal z powodu ogólnej drożyzny, obywatel odrodzonej Polski, zaręczał jak dorzynany bawół.

— Ma pan rację. Że to rząd nie skończy, raz z tą drożyzną.

Panie, człek by za połowę sprzedawał, ale widzi pan, tę trochę łachów co musiałem sobie kupić na wiosnę — to milion marek, milion marek; żdzierstwo skandal; jaby panie każdego krawca natychmiast kazał powiesić, zaraz by wszystko spadło.

Antek, rzekł, przy odliczaniu reszty wysyłając chłopaka, kup zaraz gazetę, ale taką, gdzie „stoja“ kursy dolara. Dymaj, migiem!

Złosiły los zmusił mnie znowu raz pewnego, iść do krawca, gdyż nawet już senny posterunkowy z zainteresowaniem oglądał moje ażurowe nogi przykrycie, poszukując w swojej bystrej pamięci paragrafu i instrukcji przodownika, pod który można by pociągnąć moją ziemską powłokę.

— Półtora miliona „dobrodziej“ zapłaci. Panie, nie może być taniej, dzisiaj całą drożyznę... robią szewcy: musiałem za buciki, dla żony wywalić trzysta kawalków. Że też rząd nie zajmie się temi pijawkami.....

W tej chwili przyszła z miasta połowica nosząca na nóżkach owe trzysta, będące jak wiadomo powodem drożyzny u nas... obrzuciła mnie badawczym spojrzeniem i rzuciła tajemniczo do męża.

— Stasiu uważaj, już dzisiaj czterdzieści osiem tysięcy — i zakląła ze kotarą, jak senne marzenie.

— Panie „dobrodzieju“ nie może panu zrobić za półtora miliona — najmniej będzie kosztowało milion osiemset. Dolar już czterdzieści osiem...

Taddy.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Wjazd „Lwowa“ do Brazylii.

(k) Statek szkolny „Lwów“, na którym znajdować się będą ekspozyty Ruchomej Warszawy, wzorów i próbek przemysłu polskiego, wyjdzie pierwszym rajsem z Gdańska do portów Brazylii między 12 a 15 b. m. Statek „Lwów“ odwiedzi po drodze porty Malmo (Szwecja), Kopenhaga (Dania), Havre (Francja) i Puncal (wyspa Madera).

Zgłoszenia przyjmują zarządy Targów wschodnich we Lwowie — Jagiellońska 1 i Targa Poznańskiego w Poznaniu — pl. Sapieżyński 10.

Informacji udziela Wydział prasowy M. S. Z tel. 411-67, konsul Wilkoszewski.

Grzyby ochronne na ulicach Warszawy.

(k) Z inicjatywy p. sekretarza Klubu automobilistów polskich, na wzór amerykańskich grzybków ochronnych od przejechania, rozpoczęto zakładanie w najruchliwszych punktach Warszawy przy brukowanych ulicach, tam gdzie nie można umieścić stałych kamiennych wysepki, grzybki ochronne z lakieru białego.

Kierownik wydziału ruchu kołowego, Komisja Zarządcza z własnych funduszy zamówił jeszcze 200 takich grzybków, wykonanych z alumi-

nium które będą umieszczone na Nowym Świecie przy wylotach ruchliwych ulic i w innych punktach centrum miasta. Wykonanie tych ostatnich grzybków kosztuje 5 milj. mk. Grzybki służą do orientacji powożących, którzy obowiązkowo muszą je objeżdżać i tym sposobem przechodnie nie są narażeni na przejechanie.

Wybuch bomby w Krakowie.

(k) W hotelu Kellera przy ul. Krakowskiej, gdzie na I piętrze mieści się lokal „Bundu“, niewykręci sprawy podłożyli pod drzwiami pokoju nr. 3 na II piętrze bombę, która eksplodowała około godz. 9-ej wiecz. Wskutek wybuchu zostały wyrwane drzwi wspomnianego pokoju, a meble uległy zniszczeniu. Wyliczają też szyby z okien i drzwi wszystkich pokoi od strony ganku na drugim piętrze. Ponadto został strzaskany w kawałki szklany dach nad klatką schodową. Na szczęście z ludzi nikt nie odniósł szwanku. Na miejsce wypadku przybyła policja z kierownikiem urzędu śledczego z p. Ryczkowskim na czele, a wkrótce zjawił się komendant policji Kłeczek. Osoby, znajdujące się w budynku zatrzymano i odesłano do urzędu śledczego celem przesłuchania. Przed miejscem wypadku zgromadziły się tłumy ciekawych.

Prowokacja Bolszewików w warsz. poselstwie.

(k) W Warszawie podczas pochodu młodzieży akademickiej, udającej się na uroczystość odsłonięcia pomnika Józefa Poniatowskiego zaszedł na ulicy Trembackiej przed hotelem Rzymskim, gdzie mieści się poselstwo sowieckie, gorszący incydent. Jakiś członek poselstwa otworzywszy okno na II piętrze wysunął z okna pieśka odwróconego ogonem do ulicy, czyniąc z nim rozmaite gorszące manewry. Była to oczywiście prowokacja podniosłej uroczystości.

Wśród młodzieży akademickiej zapanowało z tego powodu takie oburzenie, że chciało poprostu zdemolować poselstwo sowieckie, dopiero zwyciężyły głosy taktowniejsze i młodzież wzniosła tylko okrzyki wrogie przeciw sowietom, ruszyła na Pl. Teatralny celem wzięcia udziału w pochodzie.

Wzrost drożyzny w Warszawie

(k) Komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania przy głównym urzędzie statystycznym w Warszawie ustaliła, że w mies. kwietniu w porównaniu z miesi. marcem 1923 r. koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ech osób, zwiększyły się o 9,62 procent.

Rząd polski a żydzi

„Słowo“ wychodzące w Radomiu, podaje ciekawe fakty popierania żydów przez rząd polski.

W okresie wojny wszechświatowej, jej likwidacji i zamartwychwstania państwa polskiego, — żydzi zajęli wobec Polaków stanowisko nie tylko niezbyt dobre, ale nawet nieprzejednane wrogie. Zdrada żydów w szeregach armii, otwarty komunizm, zdrada stanu ze strony żydów jest dziś na porządku dziennym. Zdawałoby się, iż wobec tego stanowiska żydów rząd polski przedsięwziąłby energiczne środki, które położyłyby kres tej nowej koterji, która na gruncach Rzeczypospolitej pragnie wznieść Judeo-Polskę.

Niestety! Rząd nasz do tej pory zachowywał się wobec tej destrukcyjnej roboty nie tylko biernie, ale owszem popierał ją poniekąd czynnie — boż wtem na polskim pastwisku krwi i potu tuczył Toepflitzów, Thonów, Askejnderów i Monstuarozów z osterwanobładej trupiarni Kremła.

W roku 1922 rząd polski dał tylko takie subwencje przemysłowi młynarskiemu na ręce żydów: 1) Neumannowi w Białej — 1 miliard (jeden miliard) marek; 2) Schantzerowi w Tarnowie — 300 milionów; 3) Fraenkowi w Zielonkach pod Krakowem 10 milionów; 4) Faerberowi w Krakowie — 14 milionów; 5) Spertingowi w Krakowie — 10 milionów marek i t. d.

Należy zaznaczyć, że żaden z chrześcijan-Polaków subwencji na przemysł młynarski od rządu nie otrzymał.

Takich wypadków mamy tysiące. Przytoczymy choćby dla większego zadokumentowania naszej tezy — jeszcze dwa wypadki.

W Sieradzu w roku bieżącym na pierwsze półrocze żyd Sztulman, właściciel fabryki słodkich wódek dostał od rządu 80 milionów kredytu akcyzjnego na 12 proc. w stosunku rocznym. A drugi właściciel fabryki wódek w Koninie, — żyd Szpilfogel otrzymał od rządu — tylko 200 milj. kredytu.

Grobowiec króla Bolesława Śmiałego.

Przed sześciu tygodniami poruszył „Gońiec Krakowski“ konieczność zaopiekowania się niszczejącym i fatalnie zaniedbanym grobowcem króla Bolesława Śmiałego w Ossyaku i rzucił projekt przeniesienia zwłok Wielkiego Króla Krakowa na Wawel. Duża ilość pism polskich poparła projekt „Gońca Krakowskiego“ zainteresował się akcją jego nawet proboszcz w Ossyaku w Karyntji, który też w następstwie wniósł podanie do rządu z prośbą o zaopiekowanie się grobowcem królewskim, na którego konserwację uboga gmina niema funduszy.

W związku z tą podwójną akcją odbyła się w Ministerstwie robót publicznych w tej sprawie zainicjowana przez to Ministerjum konferencja międzyministerjalna z współudziałem zastępców kancelarii cywilnej prezydenta Rzeczypospolitej, Ministerjum spraw wojskowych, Ministerjum spraw zagranicznych, Ministerjum wyznań i oświaty (departamentu sztuki) i Ministerjum Skarbu.

Po przedstawieniu przebiegu dotychczasowej akcji opieki społeczeństwa polskiego nad grobowcem Bolesława Śmiałego w latach przedwojennych, którego stan obecny wymaga jeszcze bliższego zbadania na miejscu, wywiązała się dłuższa dyskusja, po której uznano niezbędną otoczenie opieką grobowca Bolesława zarówno przez państwo dla pamięci jednego z najdzielniejszych królów polskich, jak i z tych względów, iż grobowiec ten, leżący w Alpach na głównym europejskim trakcie turystycznym na pograniczu Włoch, Jugosławii i Austrii nie można obecnie, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, pozostawić w zaniedbaniu i opuszczeniu i nie mieć nawet tej opieki, jaką mu w dobie rozbiorów dawał wydział krajowy b. Galicji.

W myśl wyniku konferencji przedsięwzięć Ministerjum robót publicznych, w porozumieniu z Ministerjum spraw zagranicznych i innymi interesowanymi Ministerjami, dalsze akcje w kierunku zbadania stanu obecnego grobowca królewskiego w Ossyaku i przedstawienie propozycji prac, niezbędnych dla jego utrzymania. Zainteresowane Ministerja oczekują żywego współdziałania społeczeństwa polskiego w odpowiedniej akcji, przy której należałoby wziąć pod uwagę kwestję sprowadzenia zwłok królewskich do kraju i nie zaniedbania zwrócić się do społeczeństwa po przeprowadzeniu niezbędnych kroków przygotowawczych.

Hańba mordercom.

Zabrakło mięsa w rzeźniach Trockiego. A nowych ofiar żąda wściekła tłuszcza; Więc rychło ukaz tyrań krwawego Sprawnych siepaczy na półow rozpusza. „Wszak jeszcze żyją harde sługi Boże, „Co bolszewizm nie przyjęły nauk — „Wraz ich dawajcie pod kruty i noże — „Niech krwią przypłacą swojej wiary nakóg! Ukaz wydany — wnet włóką przed sądy Zastęp czcigodnych, cichych duszpasterzy! „Zdradzacie stałe bolszewickie rzady, „Więc śmierć wam słusznie za to się należy! „Zdrada jest naszej bolszewickiej wiary, „Wierzyć w innego Boga nad Lenina — „A! żeście Łachy — tem ci srodszej kary „Bolszewja na was już się dopomina! „Więc śmierć wam w imię postępu ludzkości! „W imię postrachu wierzącego świata! „Niech w gruz się wała odwieczne świętości „Pod groźną ręką ezerwonego kata! Wasz tryumf wszakże, krwawe, podłe zbiry Przedwczesny jeszcze; mordami mocarni Wnet przywdziejecie sami czarne kiry — Lenin w szpitalu — Trocki na latarni! Ludzkość się waszej groźby nie uleknie, Ni swych świętości da przestąpić proga; Wrzód bolszewicki, jak wezbrał, tak peknie — A świat, jak zawsze, chwalić będzie Boga! Śmierć męczennika, polskiego kapłana, Jeden krzyż więcej na polskiej Golgocie — Na hańbę zbrodni z rodu Dżingishana, A cześć polskiemu duchowi i cności!

ZYGZAKI

Placzący dzienniki nie dochodzą adresatów.

OKRADANIE PRZESYLEK DZIENNIKÓW NA KOLEJACH.

Nadzwyczajny pospiech magistratu

Łódzki magistrat jest jak przestępca, który wiele nabroiwszy wie, że łaski nie może się spodziewać, więc broi bez końca.

W ubiegłym tygodniu przeczytaliśmy ze zdumieniem w jednym z pism łódzkich ogłoszenie zamieszczone przez Łódzki magistrat o konkursie na stanowisko Dyrektora Teatru Miejskiego w Łodzi. Termin składania ofert wyznaczono na przeciąg 7 dni, tj. od 3-go do 10-go maja b. r. Ten nadzwyczajny pospiech łódzkiego magistratu musiał wprowadzić w zdumienie wszystkich poważniejszych kandydatów na powyższe stanowisko albowiem podobno krótki termin nigdy nie był praktykowany przy tego rodzaju konkursach, kiedy kandydaci muszą się zastanowić i porozumieć z kilkoma dyrekcjami zanim swoją kandydaturę zaoferują.

Cel jest aż nadto przejrzysty, bowiem termin składania ofert kończy się 10 maja, a 13 maja odbędą się wybory do Rady Miejskiej...

Magistrat również okazuje nadzwyczajny pospiech w... stabilizowaniu urzędników. Jak nas informują od chwili rozwiązania Rady Miejskiej magistrat na gwałt zabrał się do stabilizacji urzędników celem zabezpieczenia miejsc wszystkim oddanym sobie czerwonemu pracownikom, którzy nieraz bez żadnych kwalifikacji obejmowali różne posady lub też nawet sztucznie tworzone dla nich posady dla tego, żeby oddanemu partji towarzyszowi zapewnić jakąś synekurę.

Pospiech magistratu jest całkiem zrozumiałym.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Wtorek, dnia 8 maja Św. Stanisława
Wschód słońca o. 4 m. 38
Zachód g. 8 m. 10

Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Makbet” po pol. „To najważniejsze” wiecz.
Filharmonja (Dzielna 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Paganini”

„Caletto” (Piotrkowska 67)

„Hrabina Paryż”

„Odeon” (Przejazd 2)

„W noc poślubną”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Fanni”

Spółdz. Prao. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Dr. Mabuze.”

Miejska Biblioteka Publicz. (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Biblioteka Stow. Przyj. Francji Piotrkowska 103.

otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7 w

Wystawa obrazów artystów plastyków Zachodnia 59

Kalendarzyk historyczny.

1254 Uroczystość kanonizacyjna św. Stanisław w Krakowie.

1851 Zgon Barbary Radziwiłówny

1765 Pierwsze rozdawnictwo orderu św. Stanisława

Wiadomości bieżące

— Święto dzisiejsze.

(pap) W dniu dzisiejszym na skutek okólnika M. S. Wewn. wszystkie urzędy państwowe ad. ministracyjne są czynne, jak w dni powszednie. Urzędy wojskowe D O K IV są nieczynne. Poza tym we wszystkich zakładach przemysłowych, w biurach itp. dzień dzisiejszy uważany jest jako święto.

— Dodatkowy przegląd rezerwistów od r. 1883 do 1890.

(pap) Rezerwiści roczników od 1883 do 1899, którzy dla jakichkolwiek bądź powodów nie otrzymali dotychczas kart powołania do stawienia się

Wiadomo powszechnie, że wskutek niesłychanie wygórowanych cen papieru rotacyjnego i wogóle kosztów produkcji, wszystkie wydawnictwa pracują z deficytem, pracują jednak dla idei, dla społeczeństwa, w nadziei, że gdy stosunki ekonomiczne się poprawią, bilans dzienników będzie znowu czynnym. Do strat wynikających z ogólnego położenia gospodarczego przyłączyła się jednak prawdziwa plaga kradzieży dzienników przesyłanych jako bagaż kolejowy do biur sprzedaży. Reklamacje niestety nie odnoszą skutku, przeciwnie od pewnego czasu liczba egzemplarzy wykradanych z paczek wzrasta, a straty Wydawnictw idą w miliony w jednym miesiącu. Jak podaje „Ilustr. Kur. Codz.” z ostatnich dni: 7 agencji tego pisma, leżących w obrębie dyrekcji kolejowej Radomskiej wykazało brak 257 egzemplarzy, 3 agencje z okręgu Dyrekcji kol. Warszawskiej 124 egzemplarzy, zaś trzy z okręgu Dyrekcji kolejowej łódzkiej 94 egzempl. Agencji zaś na ogółem około 500 i niemal każda wykazuje miesięcznie braki wskutek kradzieży dzienników z przesyłek kolejowych.

Wszystkim wydawnictwom plaga ta wyrządza szkody olbrzymie. „Il. Kurjer Co-

dozebrań kontrolnych lub nie zostali załatwieni przez komisję kontrolną winni się stawić dnia 9 maja r. b. o godz. 9 rano w P. K. U. Łódź-miasto, ul. (Sienkiewicza 33 na dodatkowe komisje kontrolne.

Rozporządzenie powyższe dotyczy wszystkich, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie mogli się stawić na komisję kontrolną.

— Rejestracja samochodów i welocepedów.

(pap) Policja przystąpi w ciągu najbliższych dni do sprawdzania legitymacji kursujących samochodów i motocykli, które powinny być zarejestrowane w okręgowej dyrekcji robót publicznych. Szoferzy, według rozporządzenia z dnia 6-VII, 1922 r. (Dz. Urz. Rz. P. Nr. 65), winni posiadać legitymacje nowego wzoru, którą wydaje Województwo. (Okręgowa Dyrekcja robót publicznych). Właściele samochodów oraz szoferzy, nie posiadający nowych legitymacji, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności i ukarani. Komisja rejestracyjna samochodowa urzęduje w Okr. dyr. rob. publiczn. we wtorki i piątki od godz. 9 do 12-tej, gdzie również codziennie w tychże godzinach można otrzymać blankiety rejestracyjne oraz niezbędne informacje.

— Opłaty stemplowe.

(bip) Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie ustawa o podwyższeniu opłat stemplowych.

Każde podanie do władz lub urzędów państwowych musi być opłacone w wysokości 19000 mk. od pierwszego arkusza, 3000 od następnego, i po 3000 mk. od załącznika. Również świadectwo urzędowe kosztuje obecnie 15000 mk. Podania w sprawach o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego (o koncesję) przy przedsiębiorstwach przemysłowych, należących do I, II lub III-lej kategorii Lej lub II-lej 250000 mk. od pierwszego arkusza podania i tyleż od dokumentu koncesyjnego; przy przedsiębiorstwach innego rodzaju 50,000 mk. od pierwszego arkusza podania i tyleż od dokumentu koncesyjnego. Podania o zezwolenie na niezamykanie lokalu publicznego (restauracji i t. p.) mimo nadejścia pory, wyznaczonej zarządzeniami policyjnymi 1 milion mk. od pierwszego arkusza podania i 5 milionów mk. od zezwolenia.

Opłata od czeków wynosi 100 mk. od kolejowych listów przewozowych; co do przesyłek całowagonowych 10000 mk. półwagonowych 5000 mk. po jedynych 500 mk. od kolejowych kwitów bagażowych 500 mk. (nie podlegają jednak opłacie bilety na przewóz mleka) od kart do gry 2000 mk. za każdą talję od wodociągów z ksiąg metrykalnych 3000 mk.

Ponieważ kasa skarbową nie otrzymała jeszcze nowych znaczków stemplowych na 1000 5000 i 10000 mk. opłaty wpłacać się będzie gotówką narazie.

— Obozy tatrzańskie.

Tow. Obozów Tatrzańskich, organizujące obozy letnie w Zakopanem dla inteligencji pracującej i najszerzych warstw społecznych, zwróciło się do Magistratu Łódzkiego z prośbą o popularyzowanie pięknej i pożytecznej idei Towarzystwa. Terminy

przejazdu do obozów są najlepsze I i 15 każdego miesiąca w okresie pomiędzy 1 czerwca i 1 września. W obozach stale będzie mieszkać lekarz specjalista metod przyrodniczo-leczniczych i pod jego kierunkiem odbywać się będą wszelkie zabiegi lecznicze. Obozowicze będą karmieni obficie i żyć będą w pełni. Pobyt w obozach, wynosząc dziennie ok. 3 złp. Pierwszeństwo przyjęcia do obozów, otrzymują zgłaszający się najwcześniej. Jednocześnie z zamówieniem należy wpłacić na rachunek Nr. 6568 Tow. Obozów Tatrzańskich w P. K. U. przez najbliższy Urząd pocztowy mkp. 175,000 zadatku. Bliższych informacji udziela dr. Hryniowski, Warszawa, ul. Warecka Nr. 9, tel. 211-27.

Należy przypuszczać, że przemęczona i wyczerpana inteligencja pracująca łódzka skorzysta z nadarzającej się sposobności i tłumnym zgłaszaniem się do obozów poprze inicjatywę Tow. Obozów Tatrzańskich.

— Konferencja przemysłowców z przedstawicielami związku włókienniczego.
(pap) W poniedziałek dnia 7 b. m. w lokalu krajowego związku włókienniczego (Piotrkowska 96) odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłowców z przedstawicielami trzech związków robotniczych włókienniczych, a mianowicie: klasowego zw. przem. włókien polskiego związku przem. włókien i chrześcijańskiego zw. przem. włókienniczego. Konferencja ta odbyła się w celu zlikwidowania obecnego kryzysu.

Przemysłowcy proponowali początkowo podwyżkę w wysokości 10 proc. płac obecnych, warunkując jednak zniesienie dodatku drożyznianego, który to równa się 1 z ułamkiem zasadniczych płac robotnika. W toku dalszych obrad zgodzili się przemysłowcy i na dodatek drożyzniany, czyli że ostatecznie przemysłowcy zdecydowali się na 12 proc. podwyżki.

Przedstawiciele robotników na powyższą propozycję po odbytej krótkiej naradzie nie zgodzili się a wysunęli żądanie podwyżki 20 proc. dotychczasowych płac, godząc się na zniesienie dodatku drożyznianego. Na propozycję przedstawicieli robotników przedstawiciele przemysłu oświadczyli że zgodzić się nie mogą, gdyż nie posiadają tak dużej ilości idących pełnomocnictw.

Przedstawiciele robotników zażądali zakomunikowania ostatecznej odpowiedzi w przeciągu najbliższych kilku dni.

Przedstawiciele przemysłowców zobowiązali się sprawę tę przedstawić związkowi przemysłowców i udzielić odpowiedzi w tej sprawie do czwartku bieżącego tygodnia.

— Strajk pracowników igły.

(pap) W poniedziałek o godz. 10 rano w siedzibie związku pracowników igły (Al. 1 maja) odbyło się zebranie pracowników krawieckich żydowskiego i klasowego. Zebranie uchwaliło, celem zlikwidowania trwającego już od dwóch tygodni strajku, propozycję majstrów co do kompromisowego załatwienia sprawy przyjąć o tyle, o ile do kompromisu dojdzie natychmiast. W pracowniach nietylko w strajku trwa tylko reszta w 4 pracowniach, która nie chciała przyjąć 10 proc. pod-

W dniu imienin ukochanej mej żony

S. † P.

Stanisławy z Kapuścińskich BAUMGARTEN

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Sw. Józefa dn. 9 b. m. o godz. 9-ej rano, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż i Rodzina.

wyżki przyznając 8 proc. Wszystkie inne pracownicy chrześcijańskie podpisały umowę o 40 procentowej podwyżce.

— Zatarę z dozorcami domowymi.

W piątek 4 b. m. odbyła się konferencja dozorców domowych z inspektorem pracy p. Wojtkie wiczem który zapewnił delegatów, że komisja rozemceza dla zlikwidowania zatargu przybędzie do Łodzi w najbliższych dniach. Na niedzielnym zebraniu w dyskusji wyłonili się dwa wnioski: jeden za przystąpieniem do strajku, drugi za odłożeniem strajku do dnia 15 maja.

Uchwalono następującą rezolucję: 1) zebrani dozorczy stwierdzają, że sprawa podwyżek jest przez kamieniczników ignorowana, 2) zebrani postanawiają wobec tego, że o ile do dnia 15 maja sprawa dozorców nie zostanie załatwiona pomyślnie, w dniu tym dozorczy bezwzględnie przystąpią do strajku.

Rezolucję tę przyjęto jednomyślnie, a odpisy ich przesłano do Komisarjatu Rządu, do inspektora tu pracy i do obu stowarzyszeń właścicieli nieruchomości.

— Recepty kasy chorych.

(bip) Jak już donosiliśmy, recepty wydawane przez kasę chorych przyjmują tylko apteki kasy chorych.

Jednak ponieważ aptek tych jest niedostateczna ilość rośnie niezadowolone wśród członków kasy chorych. Przed aptekami temi jest tłok i dochodzi nawet do bijatyki. Obecnie jak się dowiadujemy, zbierane są podpisy na memorjał do władz kasy chorych, aby otworzyła albo dostateczną ilość aptek, albo by recepty kasy chorych przyjmowane były przez apteki prywatne.

— Informator firm chrześcijańskich.

Żydzi widząc, że podpora ich egzystencji — handel powoli wysuwa się z ich rąk a pragnąc takowy utrzymać w ostatnich czasach zaczęli podsywać się pod rozmaite nazwiska polskie balamując tem niedobrego Polaka.

Dyrekcja Okręgowa T-wa „Rozwój“ w Łodzi pragnąc obronić polskie społeczeństwo od wszelkich nadużyć ze strony żydów zamierza wydać informator firm chrześcijańskich (przemysłowców, rzemieślników, kupców itp. m. Łodzi i województwa łódzkiego).

Wszelkich informacji udziela T-wo „Rozwój“ w Łodzi ul. Podlesna Nr. 4.

— Kary za lichwę.

(pap) Za przekroczenie przepisów Urząd do walki z lichwą przy Komisarjacie Rządu ukarał grzywną:

Reibenbacha Chajna, zam. przy ul. Aleksandryjskiej Nr. 12, na 300.000 mk., Nussbauma Chila (Wólczańska 101) na 100.000 mk., Hersza Putajewskiego (Brzezińska 18) na 100.000 mk., Koprowskiego Leisera (Podrzeczna 18) na 200.000 mk., Czeźniańska Szmulę (Główna 46) na 100.000 mk., Szynerzkiego Adama (Przedziałniana 87) na 100.000 mk., Webra Szmulę (Rzgowska 74) na 500.000 mk., Chajma i Dawida Golewskich (Traugutta 4) na 500.000 mk., Abrahamowicza Izraela (Wschodnia 58) na 100.000 mk., Brendta Adolfa (Wiznera 24) na 200.000 mk.

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

We wtorek 8 maja po poł. o godz. 8 „Makbet“ z dyr. Barwińskim w roli tytułowej, wieczorem świetna komedia Jewreina „To, co najważniejsze“ ciesząca się niesłabnącym powodzeniem. Artystom rozdano rolę ze sztuki Urwancowa „Wiera Mirowa“ reżyseruje dyr. Barwiński, i komedji Winawera „R. H. Inżynier“, która równocześnie wręca jest na wszystkich scenach polskich ciesząc

Dnia 5 maja 1923 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu najukochańsza żona, córka i siostra

S. † P.

LEOKADJA SOWIAK

przeżywszy lat 22. Wyprowadzenie drogi nam zwiek ze szpitala (Poznańskich) Targowa 5 n^a stary cmentarz katolicki nastąpi dnia 8 maja o godz. 4 i pół po poł., o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych nieutuleni w żalu

6131d1

Mąż, matka, bracia, siostry i rodzina.

Marszałek Foch a Łódź.

(pap) Pierwsze powitanie marszałka Focha w Polsce przypadło zaszczytnie Dow. Okręgu Korpusu Nr. IV., które w porozumieniu z zorganizowanym w Częstochowie lokalnym komitetem powitania marszałka Focha, witało dostojnego gościa w grodzie Jasnogórskim wspaniałą uroczystością. Kiedy marszałek Foch pierwszy raz w Polsce opuścił wagon, witało go szereg bram tryumfalnych, delegacje wojskowe i cywilne oraz dziesiątki tysięcy publiczności. Powitanie wywarło na marszałku Francji i Polski wielkie wrażenie, czego weale nie ukrywał w rozmowach z członkami zorganizowanego, w porozumieniu z D. O. K. Nr. IV., komitetu powitalnego.

Łodzią marszałek Foch zainteresował się odrazu, wypytyując członków delegacji o przeszłość Łodzi, o konjunkturę na przyszłość, o obecny stan przemysłu i t. d. Zainteresowanie się Łodzią zaznaczył również marszałek Foch w podziękowaniu, jakie wygłosił, otrzymawszy adres od m. Łodzi.

Marszałek Foch wzruszony, serdecznie dziękował za „pamięć o nim wielkiego Grodu przemysłowego“.

Zaznaczyć należy, że marszałkowi Fochowi Łódź jest znaną bliżej i dokładniej dzięki zainteresowaniu go naszym miastem przez b. szefa misji wojskowej francuskiej w Łodzi, pułk. Mercier'a.

Nadzwyczajny zjazd delegatów związku nauczycielstwa.

DRUGI DZIEŃ ZJAZDU.

(bip) Na porządku dziennym drugiego dnia zjazdu znajdowały się:

- 1) Dalszy ciąg dyskusji nad referatami,
- 2) sprawa stosunku związku do okręgowej komisji związków zawodowych,
- 3) sprawy bieżące
- 4) wolne wnioski.

Obrady zjazdu rozpoczęły się o godz. 10—ej rano. W dyskusji nad referatem „Zadania wychowawcze szkoły“ zabrali głos p. Sobinski, oraz referent p. Gaicki, który zreasumował postulaty wyłonione w dyskusji oraz odparł zarzuty stawiane teżom, wyliczonym w referacie.

Po zakończeniu dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

1) Zjazd wzywa zarząd główny do wystąpienia do min. w. r. i o. p. w sprawie zredukowania ilości godzin szkolnych w klasach wyższych t. j. od 5—ej do 6—ej do 30 godzin tygodniowo, oraz od 24—27 w klasach niższych, oraz w związku z tem zredukowania materiału, objętego programem szkoły średniej.

2) Zjazd wzywa członków do organizacji rad pedagogicznych, do organizowania muzeum pedagogicznych, pracowni robót ręcznych, pracowni fizycznych i chemicznych, zakładania, ogrodów szkolnych, oraz ogrodów i składnic.

3) Zjazd wzywa członków do zapoznania się z organizacją samorządu w pierwszym gimnazjum związkowym w Warszawie i do organizacji takich samorządów w szkołach.

4) Zjazd wzywa członków nauczycieli historii w szkole średniej, aby zwrócili uwagę na stronę wychowawczą tegoż przedmiotu.

5) Zjazd wzywa członków do popierania wszelkich akcji społecznych, zmierzających do dostarczenia młodzieży szkolnej odpowiednich rozrywek.

6) Zjazd wzywa zarząd główny związku do wyteżenia wszystkich sił i użycia wszelkich wpływów, celem zapewnienia nauczycielstwa

wolności nauczania zgodnie z sumieniem i wiedzą nauczyciela—pedagoga.

7) Zjazd wzywa zarząd do energicznej walki przeciwko wprowadzaniu różniczkowania i upośledzenia nauczycieli pewnych przedmiotów.

8) Zjazd wzywa zarząd główny do energicznej walki przeciwko usiłowaniu wprowadzenia przez min. wyzn. rel. i oświaty, publ. nanki wojskowości do szkoły pod pozorem t. zw. „hufców szkolnych“.

Po uchwaleniu tej rezolucji, zjazd przystąpił do dyskusji nad referatem „Organizacja władz szkolnych“.

Po ożywionej dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

Zjazd związku zawodowego nauczycieli polskich szkół średnich domaga się, aby w ustawie o ustroju władz szkolnych organizacja tych władz była ściśle oparta.

1) Na kręsiele współdziałaniu społeczeństwa i nauczycielstwa, 2) Na zupełnym oddzieleniu, czynników politycznych od władzy na szkolnictwo.

W 3 punkcie porządku dziennego sprawa zatargu w komisji norm referował p. Foralls. Referent wykazał niesłuszność argumentów tej komisji i przyczyny, które zmusiły przedstawiciela związku do złożenia swego wotum — seperatorem przeciwko uchwale komisji, regulującej płace czerwcowe i lipcowe nauczycielstwa szkół średnich.

Referent wskazał również na konieczność regulowania plac nauczycielstwa według orzeczeń komisji statystycznej.

Następnie umówiono cały szereg spraw bieżących, oraz wolnych wniosków, poczem po przemówieniach pożegnalnych zjazd zamknięto.

W zjeździe wzięli ogółem udział przedstawiciele 22 oddziałów.

się obżrzymiem powodzeniem. Reżyserję prowadzi utalentowany reżyser naszej sceny Jerzy Woskowski

„Miłość i twórczość“

Pod tym tytułem wygłosi prof. St. Serwin z Krakowa drugi odczyt z cyklu „Z pogranicza sztuki i psychologii“ we wtorek 8 bm. o 8 wiecz. w sali Tow. mił. muzyki (Traugutta 1).

Wieczór tańców Z. Janczewskiej.

Wieczór tańców plastycznych i melodrama, macji utalentowanej tancerki bosonogiej Zenobii Janczewskiej odbędzie się w piątek 11 b. m. w sali Towarzystwa Miłośników Muzyki.

Ku uczczeniu ś. p. Stanisławy Rajskiej.

Dn. 29 kwietnia br. odbyło się zebranie byłych uczennic Gimnazjum Stanisławy Rajskiej. Po stanowiono ufundować stypendjum imienia zmarłej przelozonej oraz zamówić jej portret i ofiarować go szkole.

Ze Stow. Techników.

W piątek dn. 11 maja br. w lokalu Stow. rzyszenia Techników, Andrzejka 3, o godz. 8 wiecz. odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat: „O praktyce studentów w fabrykach łódzkich“.

Wobec bardzo aktualnej sprawy uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie członków oraz gości wprowadzonych.

Giełda łódzka z dnia 7 b. m.

Table with exchange rates for various currencies: Dolary St. Zjedn., Franki belgijskie, Franki francuskie, Franki szwajc., Korony austriackie, Funty angielskie, Korony czeskie, Marki niemieckie, Miljonówka, Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Giełda łódzka niourzędowa.

Wczoraj na niourzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja dla walut obcych była spokojna. Marki niem. w dalszym spadku. Akcje utrzymane. Obroty były małe.

Płacono.

Table with payment rates: Dolary, Funty, Franki franc., szwajc., Marki niem., Kor. austr., Liry, Leje rum., Miljonówki, Ruble (złote, srebr).

Czeki.

Table with check rates: Wiedeń, Berlin.

Akcje.

Bank Warszawski 35000 0

Table with stock prices: Związku Sp. Kupiecki, Cegielski, Lilpopy, Rudzki, Starachowice, Pocisk, Cmielów, Parowozy, Zyrardów, Nobel, Polhal, Borkowski, Siła i Światło.

Giełda w Brzawka.

Table with exchange rates: Dol. St. Zjedn., Marki niem., Czeki wplaty, Belgja, Berlin, Gdańsk, Praga, Franki franc., Funty, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Wiedeń.

Akcie.

Table with bank and stock prices: Bank Dyskontowy, Handlowy, Dla handlu i przem., Kredytowy Warszawski, Przemysłowców łwowski, Zjednocz. ziem. polskich, Związku Spółek Zarobk., Starachowice, Pocisk, Parowozy, Zyrardów, Borkowski, Zawiercie, Jablkowscy, Zegluga, Haberbuseh, Nafta, Nobel, Gostawice.

Table with stock prices: Kijewski, Wilti, Częstocice, Cukier, Firley, Drzewo, Węgiel, Cegielski, Lilpopy, Ostrowiec, Karasiński, Zieliński, Radzki, Starachowice, Pocisk, Parowozy, Zyrardów, Borkowski, Zawiercie, Jablkowscy, Zegluga, Haberbuseh, Nafta, Nobel, Gostawice.

PUDER BAYADERE. NIEZRÓWNANY W UŻYCIU. CERA NABIERA MATOWEGO WYGLĄDU. AKAMITNEJ MIĘKOCY. ZADĄC WSZĘDZIE. PARFUMERIE D'ORIENT.

Zgodnie z Art. 7 i 9 Ustawy Sejmowej z dnia 15 lipca 1920 roku (Dz. Ustaw. Rzeczypospolitej Nr 70 poz. 466) o zmianie cen za dostarczanie energii elektrycznej, oraz na zasadzie protokołu Komisji Rozjemczej z dnia 28 stycznia 1921 roku, działającej na mocy Art. 2, 3 i 4 wymienionej Ustawy, jak również protokularnego badania kosztów wytwarzania energii elektrycznej z dnia 27 kwietnia 1923 roku

Elektrownia Łódzka

zawiadamia wszystkich odbiorców prądu, iż taryfa na dostarczoną energię elektryczną w miesiącu kwietniu 1923 roku wynosi:

za prąd do światła mkp. 2810 za 1 kwg.
" " " siły " 1180 " 1 "

Zarządca Państwowy Łódzkiego Oddz. Tow. Elektr. Oświetlenia 1888 r.

6137d1

BUCHALTER — oraz — KORESPONDENT

potrzebni zaraz.

Reflektuje się tylko na wykwalifikowane siły.

Oferty pod „Samodzielną“ do adm. „Rozwoju“

837s1

We wtorek 8 maja o godz. 8 wieczorem odbędzie się w Sali Tow. Mił. Muzyki (Traugutta 1) Odczyt prof. St. Serwina z Krakowa na temat

„Miłość i twórczość“

Bilety wcześniej do nabycia w Wystawie obrazów ul. Zachodnia 59 lub przy wejściu na salę. (731d1)

Kawiarnia-Cukiernia

z urządzeniem, mieszkaniem 4 pokojowym, przy przynajmniej ulicy Bydgoskiej do sprzedania za cenę 80 milionów. Lokal nadaje się również na biura. Zgłoszenie Dom Handlowo-Pośredniczy Taszycki, Bydgoszcz Dworcowa 13, telef. 780. 736s3

Dnia 5 jadąc tramwajem Nr 4 wieczorem, godz. 8, skradziono mi portfel z pieniędzmi i dowód osobisty kolejowy za Nr. 2 97, wydany przez st. Łódź-Kal. na imię Józefa Piątkiewicza. 735b

Kupię młodego

szpica

Wiadomość w redakcji „Rozwoju“. 6132k

Poszukuje

się mieszkania z opieką przy inteligentnej rodzinie dla starszki. Oferty z ceną do Rozwoju pod „Kasa“ 6132d5

W wielkiej ilości

kartofle do sprzed.

Cegielniana Nr 64 Hotel Kłuckas, 729s1

Zamienię 7 pokoi

w Kaliszu z wszelkimi wygodami, gaz, elektryczność, na mieszkanie 4-5 pokojowe w Łodzi. Oferty nadsyłać proszę Łódź skrzynka pocztowa Nr 172. 735p3

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię: zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 52 naprzeciw lombardu i p. L. Milich. 614

Torebki, etamina kol. pończochy, galanteria męska

na raty.

R. Grabowiecki

Dzielnia 2. 610cb

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska 144 róg (Ewan Gielickiej) Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6 669K

Ma wypłatę!

Etamina kol., frota, towary męskie, damskie i białe

P. Chari

Piotrkowska 37, (podwórko.) 609pb

Kupię większą ilość

CEGLY

Może być stara.

Oferty sub T. C. do Rozwoju. 5994p

Placę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę. Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna, I-sze piętro

Cement, papę, smołę cieszyńską, gwoździe, benzynę i naftę, oleje i smary Vacuum Oil Company oraz zboże poleca

SYNDYKAT ROLNICZY

w ŁODZI, SP. AKC.

ul. Kilińskiego 50 — Telefon 196. 6135s2

Po gruntownym odrestaurowaniu zostaje otwarta we wtorek dn. 8 b. m.

Cukiernia Wiedeńska

Ferdynanda Ulricha ul. Piotrkowska 142

Od godz. 6-ej wieczorem przygrywać będzie

Trio—Koncertowe.

6134s3

Grand-Kino
Początek o g. 5.30 est. o g. 9.50

„FARFUR” Tragedja z życia w 6 aktach według powieści Luziano Lukoll'iego.

W rolach głównych WIERA CHOŁODNAJA i A. SMIRNOW

Nad program: Odsłonięcie pomnika księcia Józefa Poniatowskiego w obecności marszałka Focha.

Oszczędza ten, kto zaopatruje się na wiosnę i lato z awansu kupując na raty lub za gotówkę w firmie „WYGODA” Piotrkowska 238
najnowsze fasony konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej, ma nufakturę i obuwie, które postada w wielkim wyborze. UWAGA Wszelkie obstatunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni. (Filij nie posiadamy). (6124b)

Dla Stowarzyszeń!
Park „Sielanka” Pabjanicka 59
na zabawy ogrodowe do wynajęcia; Teatr letni, Weranda bufetowa, łódki. Dla kół sportowych większy plac sportowy na miejscu. Wcześniejsze zamówienia pożądane.
Zielone Świątki jeszcze wolne, (717k3)

Zakład Jubilerski F. Dębowski, Łódź
186 Piotrkowska 186. 607367
— Posiada stale na składzie — bogaty wybór najmodniejszej biżuterji. Wykonuje obstatunki i reperacje.
Robota solidna. Ceny niskie. Uwaga! Okazyjnie kupno i sprzedaż biżuterji używanej.

Uwaga!
Chrześcijańska konkurencja taniego obuwia
Warsztaty Inwalidów Wojennych Piotrkowska 183 w podwórzu.
Swoj wyrób własny, własnych warsztatów gwarantowany.
Sandaly od 50,000 mk.
Kamasze męskie od 110,000 „
Pantofle damskie od 90,000 „
Lakiery od 150,000 „
Wielki wybór różnych fasonów. Przychodźcie, a przekonacie się, że u nas najtaniej. Ładne i dobre. 6069b

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:
AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoly, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dzieci Piotrkowska 408 6262-0

AA Na raty! Etamina kolonowa, trykotina jedwabna, frotee dzipy jedwabne, to wary lokcyjne najtaniej, najwygodniej u Leona Rubaszkińskiego Kilińskiego 40. 2793-5

WAŁACH 4-0 letni, rasowy okazjnie do sprzedania. Napiórkowskiego 10, lub tel. 782. 6117-3

powery nowe i używane do sprzedania. Sienkiewicza 64 Drzewicki. 2881-5

Do sprzedania dom murowany 13 mieszkań, 2 zaraz wolne z ogrodem blisko Górnego Rynku przy Rzgowskiej Poprzeczna № 5a, pośrednicy wykluaczni. 2850-4

100.000.000 bratków stokrotków, niezapominajek setka 15.000, goździki, kępi setka 50.000 mkp. Łódź Srebrzyńska 57 tramwaj № 3 W. Terpiński 2820-11

Sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie narożnik przy rynku, pokój z kuchnią i światłem gazowym. Cena przystępna ul. Rzgowska Nr. 68. 2955-6

Harmonja 3 rzędowa do sprzedania Sienkiewicza 76 u portiera. 2803-3

Meble: sypialnego, stołowego pokoju oraz różne pojedyncze sprzedam tanio. Przyjmuje obstatunki na meble aż do najwykwintniejszych. Radwańska 17, m. 3. 2960-4

A. pokoje: stołowy, sypialny, stoly, słupki, krzesła, leżankę, kanapę, akwarjum i inne sprzedam tanio. Radwańska 17, m. 3. 2981-4

Spadkobierca sprzedaje trzy obiekty. Pośrednicy pożyczani wiad. Łódź, ul. Słowiańska № 7 m. 12 od godz. 10 do 4 pp. 2952-5

FLOWER kupię. Oferty z ceną do Rozwoju pod „Flower” 27.6-0

Sprzedam mały sklepik spożywczy z pokojem ul. Rzgowska Nr. 76 Franciszek Krupa 2956-5

Plac lub małą posesję kupię za 5 — 6 milionów. Oferty do „Rozwoju” pod „Plac”. 2934-2

Sprzedam tanio fortepian, salonek biały, również szafę, stół, łóżka, kozetkę, materace. Piotrkowska 132 — 9. 2972-3

Sprzedam łóżka dębowe z materacami, otomang, stół, krzesła, leżankę, kuchnię, meble białe. Piotrkowska 154 — 9. II p. ofic. 2973-3

Maszyna czółenkowa „Singer” jest do sprzedania. Aleksandrowska 42, m. 14. 2975-1

Do sprzedania meble używane. Wiadomość: ul. Fabryczna 18 m. 56. 2973-2

połowę domu rogowego sprzedam plac duży, 2 mieszki. wolne. Wiadomość Zakątna 43 m. 14. 2981-3

Do sprzedania flanca warzyw i kwiatów po cenach przystępnych. Al. Kościuszki 41, pralnia. 2982-2

Do sprzedania bufet, pułki, lodówka do mleczarni oraz markiza. Przejazd 14, m. 6, II front. 2979-5

Różne:

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych Piotrkowska 132 2847-11

Potrzebna zupełnie zdolna pan na do szycia Piotrkowska 154 m. 18 2843-3

pokój umeblowany przy chrześcijańskiej rodzinie dla panienki, urzędniczki lub nauczycielki Oferty do Rozwoju dla „A. S.” 2951-3

Udzielam lekcji w zakresie 6-u klas. 6-go Sierpnia 14 pralnia. 2958-5

Uczeń z VI-cio klasowem wykształceniem udziela korepetycji, przyspasabia do egzaminów. Nowo-Cegielniana 39 — 4. godz. 5 — 7. 2962-1

Potrzebni zaraz czeladzie szewscy dla damskiej i męskiej roboty szytej. F. Jakobi, Podleśna 8. 2959-5

Przyjmę na mieszkanie dwóch mężczyzn. Wiadomość: Kilińskiego 94, Polnońska. 2963-1

Poszukuje pracy krawiec M. Ulica Wysoka № 16, m. 64. 2970-2

potrzebna zdolna prasowaczka na stałe. Pańska 54 Wilkowska. 2971-2

Potrzebna starsza służąca do dwójga państwa i dziecka. Piotrkowska 40, m. 7. 2976-2

Przyjmę sublokatora kę za wypożyczenie 700 tys Aleksandrowska 42, m. 14. 2977-1

potrzebne podręczne do krawieczyzny. Sienkiewicza 54, m. 27. 2980-1

potrzebna pomywaczka do restauracji. Dzielna 44. 2983-2

Do wynajęcia pokój umeblowany, wspólny dla mężczyzny. Plac Wolności 2, parter. 2984-1

Potrzebne znające szydełkowa robotę. Słowiańska 9, m. 20. 2985-1

poszukuję służącą na przychodnie, między 7 rano a 4 pp. 2986-1

potrzebna panienka do dziełka. Al. Kościuszki 52, H Gessler. 2967-1

potrzebna kelnerka. Bufet Restauracji, Kilińskiego 117. 2987-1

Zaginęła suczka młoda, wiloczek, ciemno szara, wabi się „Diana” Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. Odprowadzić za nagrodą do Fiedlera Oria 17. 2946-3

potrzebny zdolny tokarz Kilińskiego № 50. 2938-3

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86-3 (druga brama) 2935-4

Do wdzierzawienia ogród owocowy 50 sztuk drzewek oraz 2 pokoje. Pabjanice Warszawska 70. 2930-3

Zaginął chłopiec lat 7 Brewiański Wacław uprasza się o doprowadzić do rodziców Drowowska 6. 2927-3

potrzebna dziewczynka do pomocy w domu ul. Fabryczna № 2 m. 77. 2924-3

potrzebny chłopak lub starszy członek do obrządku inwentarza. Wiadomość ul. Brzezińska 104 u gospodarza. 2920-3

Młoda mężatka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia na przychodnie. Uczciwa czysta, wiadomość u dozorky ul. Zielenka 24. 2925-3

Panna wśródnim wieku z doświadczeniem poszukuje posady gospodyni. Oferty do Rozwoju pod „I. K.” 2184-0

Zagubione dokumenty

Plech Felksa zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 2935-3

Wieczorek Marianna zagubiła dowód osobisty wydany w wydziale mechanicznym w Kolużkach. 2945-3

Wowałczyk Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu wydany z 28 p. Strz. Kan. Łódź. 2921-3

Kubiak Willi zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 2922-3

Joński Tomasz zagubił paszport polski, wydany przez gminę Grabiec. 2908-3

Szczesnolewicz Zofja zagubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 2969-2

Majewski Marcin zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 2974-3

Pietrzykowski Jan zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Sieradzu. 2906-3

Szpilman Paulina zagubiła paszport tymczasowy, wydany z gm. Dobra, powiat Łaski. 2935-3

Potrzebna kasjerka
do Spółki Czeladzi Rzeźniczych Andrzeja 52. Zgłaszać się z ofertami. 7348

Na raty WIKTORJA
Główna 58.

Wielki wybór garderoby: męskie, damskie, obuwia i bielizny. Proszę przyjść i przekonać się że u nas na raty taniej jak gdzie indziej za gotówkę. Do Zielonych Świąt o 10 proc. taniej. 6132p8

Oddaje jeszcze
parę okien flancy pikonneli, kapusty, najrozmaitsze flance wazywae i flance kwiatowe.

Zakład ogrodniczy **O. Brennera**
Wólczańska 100, 750p1

Cena ogłoszeń przed tekstem i w takcie 800 mk., za tekstem 700 mk., zwozajne 650 mk., wśród drobnych 500 mk., nekrologi 700 mk., komunikaty 700 mk., za wiersz milimetry lub jego miejsce. 100 proc. drożej. Stronice przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łamy, za tekstem 5 łanów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po której nie 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte od dnia zmiany bez urzędowego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgłoszenia w p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.